

30 lat działalności Zespołu Pieśni i Tańca Wisznia

„O tańcu nie da się pisać [...] taniec trzeba tańczyć”

Każdy Jubileusz działalności artystycznej ma doniosły charakter: podsumowanie wieloletniej pracy, prezentacja bogatej historii i doświadczenia, koncerty, podziękowania za zaangażowanie, współpracę, własny wkład w dorobek i wizerunek całego zespołu, gratulacje, życzenia, ukłony, hołdy uznania, poczucie dumy, wspomnienia, nostalgie, chwile wzruszeń, emocje, refleksje... Tak było i w przypadku okrągłej energicznej 30 –tki Zespołu Pieśni i Tańca Wisznia działającego przy Ośrodku Kultury w Wiśniowej.

24 kwietnia 2016 r. w sali widowiskowej O.K. odbył się koncert folklorystycznych Jubilatów, którzy podzielili się przestrzenią sceniczną z przyjaciółmi z Zespołu Ludowego Twierdzenie z Gminnego Ośrodka Kultury we Fryszaku oraz z młodymi następczyniami pielęgnowania ludowej kultury regionu z Zespołu Pieśni i Tańca Wisienka działającego przy Szkole Podstawowej w Markuszowej. Wspaniała i owocna współpraca między tymi zespołami układa się od wielu lat dzięki instruktorce z Fryszaka Magdalenie Wiśniowskiej oraz założycielowi zespołu z Markuszowej Dariuszowi Data.

W ramach uroczystości, Wisznia zaprezentowała na scenie to, co najlepsze – wysoki poziom artystyczny tańców z: Cieszyny (strzyżowskie), Krakowa, Lublina i Rzeszowa w tradycyjnych strojach regionalnych, które bogactwem kolorów, świecidełek, ornamentów, pawich piór, cekinów i kwiatów czarowały licznie zgromadzoną publiczność. Członkowie zespołu od kilku miesięcy przygotowywali się do ważnego dla nich dnia; liczne próby - w piątkowe wieczory czy niedzielne popołudnia, nagrania w studiu Darka Daty w Markuszowej zakończyły się wspaniałym finałem Jubilatów. W tym miejscu warto podkreślić ogromne zaangażowanie tancerzy, którzy niejednokrotnie musieli poświęcić czas wolny, rodzinne sprawy, aby w zamian pojawiać się na próbach, czy w ogóle wyjeżdżać w trasy koncertowe w Polsce i za granicą na przełomie lat. A takich koncertów rocznie jest nawet kilkanaście, nie wspominając o cotygodniowych zajęciach, na które trzeba dojechać – nawet z Warszawy. Cechą charakterystyczną amatorskiego ruchu artystycznego jest dobrowolna i nieodpłatna przynależność do zespołu – służba w czynie społecznym, wolontariat, działalność non – profit, za darmo – jak zwał tak zwał, lecz członkowie zespołu wolą używać innego określenia – **życie z pasją!** Bo to nie jest ich zawód, oni nie są profesjonalistami, każdy z nich ma własną pracę, a taniec traktują, jako dodatek, uzupełnienie, wyzwanie, twórczą stroną własnego życia lub sposób ekspresji samego siebie.

Z kolei charakterystyczne dla pasjonatów jest to, że angażują się w działalność nie tylko poświęconym czasem, wysiłkiem, pracą, pieniędzmi, lecz przede wszystkim **całym sercem**. Dzięki istnieniu zespołów ludowych, mamy szansę na nowo poznawać oraz odkrywać bogactwo tradycji i zwyczajów naszych przodków. A poprzez taniec mamy możliwość

wyobrażenia oraz interpretacji dziedzictwa kulturowego.

Jak sama nazwa wskazuje, Wisznia to także zespół pieśni – czyli folklor w słowie i melodii. Gwara, charakterystyczny sposób mowy, akcentowania wyrazów to właśnie elementy kultury ludowej, np.: „*Chłopoki, zahulejmy se ciurka..., Jagem lecioł z pola z pola, usłyszałem skrzyпки, tagem lecioł, tagem goniół, aż dostałem chryпки*”. Jednych takie rymy śmieszą, innych bawią – nie zapominajmy, że jest to twórczość wiejskich społeczności lokalnych, zatem nie ma ona na celu błyszczeć wysokim poziomem artystycznym/edukacyjnym, a raczej ma pełnić funkcję rozrywkową w prostocie i mądrości ludowej. Dziś posiada ogromną wartość historyczną i znaczenie dla etnografów, antropologów, kulturoznawców czy regionalistów.

Jakie były początki zespołu? Otóż, 1 kwietnia w 1986 roku przy Ośrodku Kultury w Wiśniowej zawiązuje się grupa młodzieży wokół tańca i śpiewu ludowego w zespole folklorystycznym. Opiekunem i choreografem zostaje ówczesna nauczycielka w Szkole Podstawowej w Wiśniowej Danuta Szaro. Pomimo niedługiego stażu zespół prezentuje wysoki poziom artystyczny. Swymi koncertami uświetnia wiele imprez lokalnych jest zapraszany do ościennych miejscowości. W 1988 roku zespół wyrusza na tournée na Węgrzech. Na początku lat 90 Pani Danuta z przyczyn osobistych rezygnuje z prowadzenia grupy. Jej miejsce zajmuje Grzegorz Tomaszewski.

W 1993 roku przy Szkole Podstawowej w Markuszowej powstaje dziecięco-młodzieżowy zespół pieśni i tańca działający pod patronatem Ośrodka Kultury w Wiśniowej. W roku 1996 wśród wiśniowskiej młodzieży rodzi się potrzeba stworzenia grupy folklorystycznej, zespół zasilają byli członkowie zespołu z Markuszowej. Przełom wieków to również przełom w zespole pieśni i tańca. Zmiany stanów cywilnych, wyjazdy na uczelnie, do pracy członków zespołu, brak chętnych, stają się powodem chwilowego zaprzestania działalności.

Latem 2002 roku Grzegorz Tomaszewski i Wiesław Plezia wychodzą z inicjatywą zebrania w grupę obecnych i byłych tancerzy. Tworzy się zespół w oparciu o byłych członków zespołu z przed 16 lat, tych tańczących później, a także osób z innych zespołów ludowych. Wiosną 2003 r. zespół pieśni i tańca przyjmuje nazwę „Wisznia”. Jest mile widziany na różnych uroczystościach w kraju i za granicą. Za kultywowanie tradycji ludowych „Wisznia” została uhonorowana m. in. Dyplomem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Nagrodą Zarządu Powiatu w Strzyżowie. Historia zespołu posłużyła jego członkini Katarzynie Salamon (Bąk) do napisania pracy magisterskiej na Uniwersytecie Humanistyczno-Przyrodniczym w Kielcach, pod tytułem: „Kulturotwórcza rola Zespołu Pieśni i Tańca Wisznia w środowisku wiejskim”.

Obecnie w repertuarze zespołu znajdują się: tańce z okolic Rzeszowa, tańce krośnieńskie, lubelskie, polonez, krakowiak i tańce strzyżowskie. Grupa ma opracowane również widowiska obrzędowe.

Na przełomie tych lat odeszło wiele osób, które były związane z działalnością na rzecz kultury, dbały o kultywowanie spuścizny przodków, przyczyniły się do rozwoju poziomu artystycznego zespołów ludowych, wnosząc w nie ogromny wkład w postaci swoich umiejętności, charyzmy, osobowości i zaangażowania. Prowadzący imprezę Grzegorz Tomaszewski przywołał ich pamięć i z wdzięcznością wspominał tych już nieobecnych. A byli to: Jan Arciszewski z Wiśniowej (1954 – 2006), akompaniator zespołu, kierownik kapeli ludowej , Mieczysław Godek ze Stępiny (1926 – 2008), skrzypek, członek kapeli ludowej od początku istnienia, Anthony Konsur z Tułkowic (1961 – 2014), założyciel kapeli ludowej, pierwszy akompaniator zespołu, Kazimierz Soja ze Strzyżowa(1958 – 2014), tancerz Wiszni w latach 2002 – 2003, Bogusław Czaja z Niewodnej(1970 – 2015), kontrabasista kapeli ludowej, akompaniator zespołu, Stefania Opoń z Tułkowic (1914 – 20015) honorowy członek zespołu.

W uroczystościach wzięli udział zaproszeni goście, a wśród nich: Jan Stodolak, wicestarosta Powiatu strzyżowskiego, Piotr Myćka, radny powiatowy, Marcin Kut, wójt Gminy Wiśniowa, Jacek Rybczyk, sekretarz Urzędu Gminy Wiśniowa, Łukasz Dziok, przewodniczący Rady Gminy, radni gminni, sołtysi, Andrzej Szypuła-prezes Towarzystwa im. Z. Mycielskiego w Wiśniowej , Kamil Mendocha, dyrektor PCKiT w Wiśniowej, Barbara Szlachta, wicedyrektor Domu Kultury "Sokół" ze Strzyżowa, Joanna Kozubowska, instruktor ZPiT Wiercany, a nade wszystko Danuta Szaro -Żarek, pierwsza choreograf wiśniowskiego zespołu pieśni i tańca, o której wspominał w retrospektywnym przemówieniu Władysław Salamon, dyrektor Ośrodka Kultury w Wiśniowej. Nie zabrakło również delegacji zaprzyjaźnionych zespołów ludowych: przedstawiciele Wiercan z Gminnego Ośrodka Kultury w Iwierzycach, Kłosowian z Domu Kultury „Sokół” w Strzyżowie.

Koncert zakończył finałowy obchód cieszyński ze śpiewem na ustach wszystkich występujących tego dnia artystów, którzy będąc na scenie, zostali obdarowani symbolicznymi medalami. Jubilaci zaś otrzymali indywidualne statuetki z podziękowaniami za współpracę, wręczone przez wójta Gminy Wiśniowa, przewodniczącego Rady Gminy oraz dyrektora naszej placówki : Katarzyna Bąk, Magdalena Ciuł, Monika Faber, Mariola Gruszczyńska, Marta Pastuszek, Barbara Piękoś, Agata Skiba, Lidia Świrad, Barbara Teper, Katarzyna Utnicka (członkini zespołu od początku istnienia), Czesław Drygaś, Adam Hajduk, Leszek Jamrogowicz, Grzegorz Kolek, Bartłomiej Krok, Andrzej Michalski, Krzysztof Opoń, Daniel Piękoś, Tomasz Ścibior, chwilowo nietańczący: Teresa Niedziałek, Agata Hawaj – Data, Wiesław Kut, Wiesław Plezia, Krzysztof Piękoś oraz instruktor zespołu, rzecz jasna – Grzegorz Tomaszewski. Przedstawiciele domów kultury z Frysztaka, Strzyżowa, Iwierzyc odczytali listy gratulacyjne, a kwiatom i prezentom nie było końca. Również tancerze z zaprzyjaźnionych zespołów dołączyli się do życzeń i gratulacji: „*Niech pieśń Wasza koi duszę, taniec budzi huragany. Pary w płucach, ognia w nogach, życzą Wiszni - Kłosowiany*” albo „ *Niech Wasz taniec i muzyka zmieniają pustynie w pełen zieleni ogród – Twierdzenie*” . Chwile wzruszeń, serdeczności sprawiły, że łza w oku zakręciła się na pewno, choć nie przyzna się do tego

Grzegorz Tomaszewski, instruktor Wiszni, bez którego nie było by dziś zespołu – zgodnie przyznali Jubilaci.

30 lat działalności zespołu to ponad 120 koncertów, próby, projekty, współpraca, wyjazdy, które złożyły się na dzisiejszy wizerunek Wiszni, zasłużone wysokie miejsce w kulturze oraz miano „towaru eksportowego”, jakim określił zespół wójt Kut, przychylnym okiem patrzący na rozwój kultury w naszej Gminie. Jednak Wisznia to przede wszystkim ludzie – ci obecni i ci, którzy już odeszli – budujący i pielęgnujący przez lata atmosferę w zespole. Kończąc, pragnę przypomnieć, że dyrektor Salamon podkreślił znaczącą obecność Pana Grzegorza, bez którego nie byłoby zespołu. Największą świadomość tego mają sami członkowie Wiszni, którzy wręczając upominek swojemu instruktorowi, oszczędni w słowach, a z bogactwem emocji w sercach wyznali: „*Grzesiowi – Wiszniacy. Dziękujemy*”

Cała uroczystość odbyła się w roku jubileuszowym 650-lecia Wiśniowej.

Napisała, choć nie tańczy: Anna Szymańska